

Subota 11.1.1868

Kochana Mamma już się wreszcie  
 skończyła, skończyła na ziemi.  
 Bóg miłosierny oszczędził mi usua  
 rozstania. Stwierdził że to duszkuje  
 Lecz bądź Mamma i siostry  
 Kochane spokojnie o mnie, tak  
 jak ja jestem spokojna. Pan Bóg  
 za wiele mi wziął żeby się sam udam  
 niezmiłował i nie usyłał ~~z~~  
 znośnym to, czego by innej znieść nie  
 mogła. Jakiś Dnia są mi najwiskszą siłą  
 i pomocą. Niech więc Mamma  
 się nad mion, nie smuci. Bóg i do  
 mnie nie będzie wiecznie. Losam  
 Mamie że jestem zupełnie spokojna  
 i całym sercem chciała bym Mamie  
 smutku oszczędzić. Powiedź Mamo co bym  
 mogła zrobić żeby Mamy pocieszyć i za-  
 spokojnić, a zrobisz to w twoim imieniu.

Bien chère tante,

Gabriel me dit d'ajouter à sa lettre  
qu'elle a du courage, plus qu'elle ne le  
croit, elle vous supplie de ne pas  
vous tourmenter à son sujet car Dieu  
la soutient. La dernière crise a été si  
prompte, la paralysie du poumon si  
instantanée, que les souffrances ordinaires  
ont été épargnées, et il semble que Dieu  
ait attendu qu'il ait reçu le sacrement  
des mourants pour le rappeler à lui sans  
agonie. Je vous baise les mains bien tendrement  
H. A.